

Zabłudów i Okolice



Miesięcznik bezpłatny

Nr 11 (18) • Listopad 2010

Dzień Niepodległości Polski

11 listopada br. obchodziliśmy w Zabłudowie 92. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.



Kombatanci składają wiązkę



Burmistrz Zabłudowa wraz z komendantami, radnymi i mieszkańcami przed pomnikiem

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.00 Mszą św. w kościele. Po godzinie mieszkańcy Zabłudowa, władze miasta, radni, kombatanci, strażacy i harcerze spotkali się przy pomniku poświęconym Pamięci Bohaterów Walczących o Wolność Ojczyzny.

– Dzień 11 listopada jest wielkim świętem dla każdego Polaka – mówił Józef Kiercul, przewodniczący Zarządu Koła Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Zabłudowie.

Okolicznościowy referat poświęcony odzyskaniu niepod-

ległości wygłosił Artur Trojan, nauczyciel historii w gimnazjum. – Dzisiaj, gdy kolejny raz upamiętniamy w Zabłudowie tę ważną dla narodu polskiego rocznicę, wspomnijmy te wszystkie pokolenia, które walczyły o Polskę i nie zapomniały o wolności – mówił Artur Trojan.

W apelu poległych wymieniono tych, którzy zginęli o wolną i niepodległą Polskę z terenu Gminy Zabłudów. Następnie złożono kwiaty i zapalono znicze przy pomniku oraz na grobach poległych żołnierzy na

okolicznych cmentarzach.

Podczas uroczystości Józef Kiercul oraz Cecylia Halicka zostali nagrodzeni pamiątkowymi odznakami za zasługi dla kombatantów.

Tegorocznymi organizatorami Święta Niepodległości były: Koło Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Zabłudowie, Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie, Gimnazjum w Zabłudowie i 40 GDW Związku Harcerstwa Polskiego w Zabłudowie.

Ostatnia sesja

4 listopada br. miała miejsce ostatnia już w V kadencji samorządu sesja Rady Miejskiej w Zabłudowie.

Radni uchwalili nowe stawki podatku od nieruchomości. Zwiększyły się one o 3 proc. Jest to stosunkowo niewielki wzrost, biorąc pod uwagę fakt, że nie były one podnoszone w ubiegłym roku. Podatek za grunty związane z działalnością gospodarczą wzrośnie z 0,70 zł/m² do 0,72 zł/m², za grunty pozostałe zapłacimy o 1 grosz więcej czyli 0,24 zł/m². O dwa grosze wzrośnie również podatek za budynki mieszkalne. Za 1 m² powierzchni zapłacimy od 1 stycznia 2011 r. 0,57 złotych.

Na ostatniej sesji przyjęto również nowy program osłonowy w zakresie pomocy lekowej.

W uchwale podniesiono kryterium dochodowe dla osób ubiegających się o udzielenie pomocy. Ponadto, od tej pory, jako dowód dokumentujący zakup leków nie wystarczy tylko faktura. Dodatkowo należy do niej dołączyć kserokopię recepty.

Rada na wniosek Burmistrza udzieliła użytkownikom wieczystym bonifikat od ceny nabycia nieruchomości: 69 proc. - dla Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Zabłudowie oraz 90 proc. Prawosławnemu Klasztorowi Żeńskiemu Narodzenia NMP w Zwierkach. Obie nieruchomości są zabudowane. W Zabłudowie budynkiem wielorodzinnym, w Zwierkach kompleksem budynków klasztornych oraz cerkwią.

Z budżetu gminy udzielono pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w kwocie 67 581,50 zł z przeznaczeniem

na dofinansowanie zadania pn. „Wzmocnienie nawierzchni brukowej drogi powiatowej Nr 1489B w miejscowości Pasyunki poprzez wykonanie warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego.” Z wykonaniem nawierzchni asfaltowej Powiat powinien

wszechnianie kultury fizycznej, ochrony i promocji zdrowia, przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym, działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym, pomoc społeczna, oświata i wychowanie, działanie na rzecz osób



Radni i burmistrzowie na ostatniej sesji

zdażyć jeszcze przed zimą. Utwardzona będzie cała ulica we wsi Pasyunki z wyjątkiem krótkiego fragmentu w centrum. W okresie zimowym zostanie wykonana dokumentacja techniczna na odprowadzenie wód z tego odcinka drogi, na podstawie której, wiosną 2011 r. remont zostanie dokończony.

Jak co roku, Rada uchwaliła program współpracy z organizacjami pozarządowymi. W jego ramach organizacje pozarządowe i stowarzyszenia mogą ubiegać się o dotację na realizowanie zadań publicznych w następujących zakresach: wspieranie i upo-

niepełnosprawnych, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, wypoczynek dzieci i młodzieży oraz ratownictwo i ochrona ludności.

Pozostałe uchwały podjęte przez Radę dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie: <http://um-zabłudow.pbip.pl>.

Joanna Jakoniuk

Marszałek ma głos

Z Jarosławem Dworzańskim, Marszałkiem Województwa Podlaskiego rozmawia Piotr Woroniecki.

Z czym kojarzy się Panu Zabłudów? Jak postrzega Pan gminę położoną tuż za rogatkami Białegostoku?

Zabłudów to piękne miasteczko, położone tuż obok Białegostoku. Jest chyba mniej znane niż Supraśl czy Tykocin, a zasługuje na to, żeby im dorównać. Podobają mi się Wasze zabytkowe świątynie – kościół i cerkiew, a z nowych inwestycji – rondo, które bardzo poprawiło bezpieczeństwo. Znam nie tylko Zabłudów, ale też okoliczne lasy. Wcześniej, gdy miałem więcej czasu, jeździłem tam na grzyby.

Gmina Zabłudów to przykład podlaskiej różnorodności. Mieszkają tu ludzie wielu kultur i wyznań. Co zdaniem Pana należy czynić, aby tę wielokulturowość zachowywać i podtrzymywać?

Nie tylko Zabłudów jest miejscem, w którym stykają się ludzie różnych wyznań, języków i tradycji. Tak jest w znacznej części województwa. Dlatego, jako hasło promocyjne regionu wybraliśmy: „Podlaskie – bogactwo różnorodności” i dlatego organizujemy w Białymstoku, ale też w innych miejscowościach Podlaską Oktawę Kultur, bo chcemy to bogactwo pokazać i nim szczycić. To jest bowiem nasz znak firmowy, który odróżnia nas od wszystkich innych regionów Polski. Bardzo mi zależy, by różnorodność kultur pokazywać nie tylko

okazjonalnie. Od czasów jagiellońskich jest to przecież codzienne obcowanie i dogadywanie się ze sobą Polaków, Białorusinów, Ukraińców, Żydów, Tatarów, Romów, Niemców i Rosjan, a pod względem



Jarosław Dworzański Marszałek Województwa Podlaskiego

religijnym – katolików, prawosławnych, ewangelików, itd. Przez sześćset lat było to współzycie zgodne, polegające na wzajemnym szacunku i pomocy. Niewiele jest terenów pogranicznych w Europie, o których można by tak powiedzieć. Sześćset lat historii zobowiązuje. Dlatego nie rozumiem tych, którzy wszczynają waśnie i spory, szukają tego, co dzieli, a nie tego, co łączy.

Mija Pana 4-letnia kadencja na stanowisku Marszałka Województwa Podlaskiego. Co konkretnego zyskali na tym mieszkańcy Gminy Zabłudów?

Najbardziej istotną inwestycją,

która będzie miała wpływ na całe nasze województwo to oczywiście lotnisko regionalne. Po latach waśni i sporów, w końcu udało się doprowadzić ten projekt do realnych kształtów. Zostało wybrane i zaakceptowane miejsce na lotnisko – chodzi o Saniki koło Tykocina. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem analizy ruchu i studium wykonalności dla lokalizacji w Sanikach. Mamy pozytywną decyzję środowiskową RDOŚ w Białymstoku. Jeśli nic się nie zmieni, w przyszłym roku rozpoczniemy budowę, a za trzy lata port lotniczy przyjmie pasażerów. Całkowity koszt inwestycji to ok. pół miliarda złotych. Dzięki lotnisku region otworzy się na turystów i gości biznesowych praktycznie z całego świata, zapewniając im łatwy dostęp, wygodę i oszczędność czasu. Zapewniam, że skorzysta z tego cały region. Ponadto nie sposób nie wspomnieć o wciąż trwającej budowie Opery i Filharmonii Podlaskiej czy ośrodka sportu i rekreacji w Szelmencie. Każda z tych inwestycji wzmacnia ofertę a co za tym idzie markę turystyczną i kulturalną Podlaskiego, na czym korzysta cały region.

Ponadto każdy powiat i gmina zyskały poprzez dotacje z rozmaitych funduszy unijnych. Woj. Podlaskie ma się czym pochwalić. Jest jednym z tych, którym blisko do zdobycia dodatkowych milionów z Krajowej Rezerwy Wykonania. To nagroda dla regionów, które do końca roku rozliczą

z Brukselą 20 procent środków przyznanych im na lata 2007-2013 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Ten warunek już spełniliśmy razem z czterema innymi województwami: rozdysponowaliśmy już około 1.300 milionów złotych, czyli ponad połowę, a 20 procent już rozliczyliśmy. Liczymy też na dodatkowe 50 milionów euro.

A zmiany, które zaszły dzięki m.in. środkom z RPOWP widać gołym okiem na terenie całego województwa. Nowe drogi, kryte pływalnie, modernizowane szpitale i przychodnie, nowoczesne kompleksy sportowe zarówno szkolne i miejskie. W Zabłudowie dzięki tym funduszom możliwe było przebudowanie ul. Surażskiej, remont ulicy w Rafałowce, czy zabłudowskiego przedszkola przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Łącznie na te inwestycje z RPOWP gmina otrzymała prawie 1,5 mln zł. Ale RPOWP to także wspieranie przedsiębiorców, małych i większych, którzy dzięki funduszom mogą wdrażać nowoczesne technologie. W gminie Zabłudów mają miejsce inwestycje w nowoczesne technologie, innowacyjne rozwiązania, maszyny i urządzenia czy ich cyfryzacja – to wszystko podnosi konkurencyjność firm na rynku, a więc

ma też wpływ na ich wyniki finansowe. A to z kolei przekłada się na poziom zatrudnienia. Przedsiębiorcy z gminy Zabłudów z RPOWP pozyskali ponad 4 mln zł. A jest jeszcze Program Operacyjny Kapitał Ludzki, z którego finansowane są rozmaite szkolenia, wspierana edukacja przedszkolna i zawodowa, intensywnie promowana i wspierana przedsiębiorczość i samozatrudnienie. Dzięki tym działaniom przy udziale środków z POKL do tej pory własne firmy założyło 1255 osoby, a na wsparcie dla nich przekazano ponad 50 mln zł.

Gmina Zabłudów to obszar zamieszkanym w większości przez rolników. Jak widzi Pan ich przyszłość w nadchodzących latach?

Podlaska wieś w ostatnich latach bardzo się zmieniła. To już nie po prostu wieś, a obszary wiejskie, często przypominające miejskie przedmieścia. I tu pojawia się zadanie dla władz gmin, ale także województwa, aby mieszkańcom tych terenów nie tylko ułatwić prowadzenie działalności rolniczej, ale przede wszystkim wspierać ich w rozwoju gospodarczym, społecznym, kulturalnym. Budować niezbędną infrastrukturę, drogi, wspierać działalność gospodarczą

mieszkańców, ułatwić dostęp do nowoczesnych technologii. Mamy aktualnie tę szansę, a obecny Zarząd Województwa, któremu przewodniczyłem, skrupulatnie ją wykorzystywał, aby czerpać na to środki ze wspomnianych już funduszy unijnych. Jedną z kluczowych możliwości jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Dzięki niemu możliwe jest dofinansowanie przedsięwzięć takich jak: budowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, oczyszczalni ścieków, projektów obejmujących wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych. Z tych funduszy budowane są też budowane domy kultury, place zabaw a nawet remontowane zabytki. Gmina Zabłudów dzięki środkom z PROW mogła zmodernizować system wodno-ściekowy za ponad 4,5 mln zł i rozbudować wodociąg za ponad 3,5 mln, a każda z tych inwestycji została sfinansowana w 75% właśnie ze środków PROW. Z tych funduszy korzystają także Lokalne Grupy Działania, działające na rzecz rozwoju skupionych w nich gmin, wsi i środowisk. One są najlepszym przykładem, jak fundusze unijne mogą wpływać na rozwój lokalnej społeczności i inicjatyw środowiskowych.

Dziękuję bardzo.

Mamy radnego

Jeszcze nie odbyły się wybory samorządowe do Rady Miejskiej Zabłudowa a już Mikołaj Kuna został radnym.

W okręgu wyborczym nr 10 Miejska Komisja Wyborcza zareje-

strowała tylko jednego kandydata na radnego. Zgodnie z ordynacją wyborczą w takiej sytuacji wyborów do Rady Miejskiej nie przeprowadza się i uznaje się, że kandydat automatycznie zostaje

radnym. To właśnie Mikołaj Kuna zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Zabłudów Nasza Gminą jest tym szczęśliwcem, który bez głosowania został radnym.

PW

Potencjalni radni

36 kandydatów z 9 komitetów wyborczych wystartowało w wyborach samorządowych na radnych Gminy Zabłudów. Do obsadzenia jest w sumie 15 mandatów.

Najwięcej spośród nich – 15 – wystawił **Komitet Wyborczy Wyborców Zabłudów Naszą Gminą**. We wszystkich okręgach wyborczych można na nich oddać głos. Są to następujące osoby: Zofia Mierzwińska, Grzegorz Piotr Pietrowski, Andrzej Samsonowicz, Adam Tomanek, Teresa Teofilewicz, Adrian Kowalczyk, Genowefa Prus, Andrzej Szum, Adam Radosław Sacharewicz, Jerzy Paradowicz, Jan Skibicki, Katarzyna Maria Maksimowicz,

Bogdan Lulewicz i Halina Fiedoruk.

12 kandydatów na radnych zaproponował **Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnota Gminna Zabłudów**. Oto oni: Maria Zdanowicz, Stanisław Kalinowski, Krzysztof Kiercul, Andrzej Leonrad Rusiłowicz, Małgorzata Jabłońska, Dariusz Drewnowski, Cezary Lulewicz, Mirosław Galicki, Dorota Brańska, Krzysztof Jęśław, Andrzej Babul i Monika Świerczewska.

Po dwóch kandydatów wystawił **Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina** – Bogusława Waclawa Samsonowicza i Wojciecha Wasilewskiego oraz **Kobięcy Komitet Wyborczy Wyborców** – Izabelę Annę

Gąsowską Łuczak i Mariolę Cywoniuk.

Po jednym kandydacie na radnego wystartowało aż z pięciu komitetów. **Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej** wystawił Mariusza Turczewskiego. **Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego** zachęca do oddania głosu na Bolesława Zalewskiego. Maria Jadwiga Kossoń-Proszewska wystartowała z **Komitetu Wyborczego Wyborców Dobrzyniówka**. **Komitet Wyborczy Wyborców Nasza Wieś** apeluje o poparcie Lecha Jerzego Narewskiego, zaś **Komitet Wyborczy Wyborców Pawła Dobiackiego** zachęca do oddania głosu na Pawła Dobiackiego.

PW

Kandydaci do powiatu

21 listopada wybieramy burmistrza, radnych gminnych oraz naszych przedstawicieli do Powiatu Białostockiego.

W okręgu nr 2 obejmującym swoim zasięgiem gminy Zabłudów, Juchnowiec Kościelny i Suraż do obsadzenia są cztery mandaty. Zgłosiło się już 26 chętnych.

Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego

wystawił Leona Zdanowicza z Zabłudowa i Martę Aleksiejczuk-Szotko z Folwark Małych.

Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej RP apeluje o poparcie na radnych powiatowych następujące osoby: Jacka Saka, Katarzynę Kierto-wicz, Wojciecha Kalinowskiego i Krzysztofa Obukowicza. Wszyscy są z Zabłudowa.

Dotychczasowych radnych powiatowych – Marcina

Oblacewicza z Krynickich i Romualda Wiszniewskiego z Zabłudowa wystawił Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Dołączył do nich również Tadeusz Warpechowski z Folwark Małych.

Danuta Bagińska z Dobrzyniówki, Anatol Siergiejuk z Pawłów i Krzysztof Godlewski z Zabłudowa wystartowali z Komitetu Wyborczego Wyborców Nasze Podlasie.

PW

Folk w Halickich

Świetlica wiejska w Halickich serdecznie zaprasza na imprezę pt. „Folk w Halickich”. Odbędzie się ona 25 listopada br., o godz. 16.00.

Wystąpią zespoły: Koplanianki, Reczańka i Barwianki. Impreza jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju

Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Instytucja zarządzająca programem – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

PW

Wybieramy burmistrza

Ostatecznie dwóch kandydatów wystartowało w wyborach samorządowych na burmistrza Zabłudowa. Są to Jacek Lulewicz, obecny burmistrz i Dariusz Drewnowski, gminny radny.

Do ostatniej chwili ważyły się losy czy obecny burmistrz będzie miał kontrkandydata. Dosłownie o godz. 22.20, czyli niecałe dwie godziny przed zamknięciem list wyborczych rękawicę podjął Dariusz Drewnowski, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnota Gmina Zabłudów.

Przypomnijmy, że Jacek Lulewicz jest kandydatem wystawionym przez Komitet Wyborczy Wyborców Zabłudów Naszą Gminą. Od czterech lat pełni funkcję burmistrza Zabłudowa, wcześniej był przez 10 lat dyrektorem ośrodka kultury. Ma 41 lat, jest żonaty ma dwóch synów.

Tymczasem Dariusz Drewnowski w minionej kadencji był wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej Zabłudowa. Zasiadał w niej po raz pierwszy. Z wykształcenia jest muzykiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Ma 42 lata, jest żonaty i ma czwórkę dzieci.

PW

Zabłudowski bank wszedł na giełdę

Pod koniec września br. na rynku obligacji Catalyst pojawiły się papiery dłużne Podlasko-Mazurskiego Banku Spółdzielczego w Zabłudowie.

Bank wyemitował obligacje i wprowadził je na giełdę dla zdobycia funduszy na jego dalszy rozwój. – Musimy zmniejszyć dystans do banków komercyjnych i podnosić standard obsługi klientów – powiedział Krzysztof Szostak, prezes Podlasko-Mazurskiego Banku Spółdzielczego w Zabłudowie.

W sumie bank zaoferował 5 tysięcy 14-letnich obligacji o łącznej wartości 5 mln złotych.

Bank w Zabłudowie jest drugą tego typu placówką spółdzielczą z Podlasia, która zaistniała na Giełdzie Papierów Wartościowych. W lipcu uczynił to Spółdzielczy Bank Rozwoju z Szepietowa.

Przypomnijmy, że początki



Budynek Podlasko-Mazurskiego Banku Spółdzielczego w Zabłudowie

zabłudowskiego banku sięgają 1926 roku. Od dziewięciu lat bank rozwija swoją sieć placówek w Białymstoku. Od 2006 roku do swojej nazwy dodał

człon „podlasko-mazurski”. Jest to spowodowane rozszerzeniem działalności w tym regionie.

PW

Ślubowanie pierwszaków

27 października br. odbyła się miła uroczystość w Szkole Podstawowej w Rafałówce. Dziesięcioro uczniów pierwszej klasy złożyło ślubowanie i zostało pasowanych na ucznia.

Uroczystość rozpoczęła się częścią artystyczną przygotowaną przez samych pierwszaków. Dzieci śpiewały piosenki i recytowały teksty dotyczące m.in. naszej ojczyzny.

– Ślubowanie pierwszaków i pasowanie na ucznia to pierwsza, najważniejsza uroczystość w ich życiu szkolnym – stwierdziła Edyta Szóstko – Łapińska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rafałówce. – To także wyzwanie dla nauczyciela, który musiał zachęcić dzieci do nauczania na pamięć swoich ról i oczywiście wszystko przygotować.

Zdaniem dyrektor szkoły taka uroczystość jest również bardzo ważna dla rodziców. Tego dnia stawili się licznie i wspierali swoje pociechy.

– Cieszę się, że mamy taką fajną szkołę. Nauczyciele przy-

kładają się do swojej pracy, co widać po wynikach nauczania i tym, że dziecko mówi z rana: Chcę iść do szkoły – powiedział Dariusz Drewnowski, rodzic pierwszoklasy i jednocześnie radny Gminy Zabłudów.

Po złożeniu ślubowania dziesięcioro uczniów zostało pasowanych na ucznia przez dyrektor szkoły. Na dowód odbytej uroczystości dzieci otrzymały pamiątkowe duże kredki i dyplomy.

Od września br. naukę w pierwszej klasie w SP w Rafałówce rozpoczęły trzy dziewczynki i siedmiu chłopców.

Są to: Weronika Czajkowska, Julia Piłaszewicz, Dominika Zambrzycka, Franciszek Drewnowski, Piotr Kościuk, Damian Ościłowski, Paweł Pawelczyk, Mikołaj Jemielianuk, Radosław Wąsowski i Kacper Jabłoński.



Uczniowie pierwszej klasy w Szkole Podstawowej w Rafałówce

Część artystyczną podczas ślubowania przygotowała Halina Lisicka, wychowawczyni klasy pierwszej.

PW

W szkole będzie spoko

10 listopada br. Szkoła Podstawowa im. Wspólnoty Polskiej w Białostoczku obchodziła swoje święto. Połączone one zostało z obchodami odzyskania niepodległości.

Uroczystość rozpoczęła się częścią artystyczną przygotowaną przez uczniów klasy IV i VI. Dzieci zaprezentowały montaż słowno – muzyczny dotyczący naszej Ojczyzny.

Następnie odbyło się uroczyste ślubowanie i pasowanie uczniów klasy pierwszej. Piękną szablą dokonał tego Romuald Wiszniewski, gminny kome-

dant OSP. W tym roku tego zaszczytu dostąpiło trzynastu pierwszaków.

W uroczystości oprócz dzieci i rodziców uczestniczył także Jan Leończuk, założyciel szkoły, który przypomniał zbranym jej trudne początki.

– Z dniem dzisiejszym kojarzy mi się zawsze pierwsze święto szkoły i pierwszy początek roku szkolnego. Cieszę się, że od 16 lat szkoła w Białostoczku nieustannie się rozwija

– powiedziała Jolanta Czerniecka, dyrektor szkoły.

Warto zaznaczyć, że Jolanta Czerniecka jest jedyną nauczycielką, która pracuje w tej szkole od chwili jej utworzenia.

PW



Pasowanie pierwszaków

Nagrodzone domy

Cztery domy z gminy Zabłudów zostały nagrodzone i wyróżnione w Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Drewniany Województwa Podlaskiego.



Nagrodzony dom w kolonii Dawidowicze



Kolejny nagrodzony dom. Tym razem w Pawłach

W sumie do konkursu zgłoszonych zostało 72 obiekty z 25 gmin. Zwyciężył skansen Aleksandra Niczyporuka, znajdujący się w miejscowości Budy, w gminie Białowieża.

Komisja poza pierwszą nagrodą przyznała także trzy drugie, pięć trzecich i osiem wyróżnień. Wśród nagrodzonych trzecim miejscem znalazły się: dom Jerzego Andrejczuka z kolonii Dawidowicze, dom Danuty Grygoruk ze wsi Ostrówki i dom Taisy Stankie-

wicz i Luby Onufryjuk ze wsi Pawły. Ponadto wyróżniony został dom Józefa Sawickiego z Krynickich.

– W tym roku najwięcej nagród i wyróżnień otrzymały obiekty z Gminy Zabłudów – poinformował Antoni Mosiewicz, etnograf z Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

Jednocześnie dodał, że konkurs staje się coraz popularniejszy. – We wszystkich sześciu edycjach komisja konkursowa oceniała już około 600 obiek-

tów – stwierdził Mosiewicz.

Warto przypomnieć, że w ubiegłorocznej edycji konkursu Muzeum Kultury Materialnej w Rybołach zajęło drugie miejsce.

Konkurs zorganizowany został już po raz szósty przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego i Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Jego celem jest ochrona tradycyjnego, wiejskiego budownictwa.

PW



W Ostrówkach również nagrodzono dom mieszkalny



Wyróżniony dom w Krynickich

Szkolimy bezrobotnych

Tegoroczna edycja projektu „Odnaleźć siebie – program wsparcia społeczno-zawodowego dla osób objętych pomocą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zabłudowie” powoli zbliża się ku końcowi. Podsumujmy więc dotychczasowe osiągnięcia.



Trochę pracy i jakie piękne powstały bukiety

Uczestnicy projektu od września br. wzięli udział w ośmiu szkoleniach. Panie poznały podstawy obsługi komputera, a także zdobyły uprawnienia opiekunki dziecięcej. Doskonale też sobie poradziły w praktycznych zajęciach w wykonywaniu kompozycji kwiatowych na szkoleniu z bukieciarstwa. Dużym zainteresowaniem wśród mężczyzn cieszyło się szkolenie w zawodzie brukarza, gdzie w ramach zajęć praktycznych ułożono chodnik w centrum Zabłudowa. Ponadto panowie wzięli udział w szkoleniach, takich jak:

magazynier z obsługą wózków widłowych, drwał, glazurnik-posadzkarz, tapeciarnik-malarz; a jeden z uczestników projektu zdobył uprawnienia operatora koparko-ładowarki/klasy III, zdając egzamin państwowy.

Zorganizowane szkolenia z otrzymanego dofinansowania za środków UE w ramach Europejskiego Fun-

dszu Społecznego pozwoliły uczestnikom uzyskać uprawnienia w dostępnych na rynku pracy zawodach. Na koniec listopada br. zapowiedziana jest konferencja podsumowująca przebieg tegorocznego projektu.

– Odnotowaliśmy duże zainteresowanie wśród mieszkańców Gminy Zabłudów, którzy sami wychodzą z inicjatywą wzięcia udziału w kolejnej edycji projektu. MOPS w Zabłudowie zbiera szczegółowe dane i przygotowuje kolejny wniosek o dofinansowanie. Bezrobotni mają szansę skorzystać z dostępnych szkoleń, a przy tym podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe i „odnaleźć siebie” na rynku pracy – powiedziała Teresa Wiercińska p.o. Kierownika MOPS.

MS



Pierwsze prace przy układaniu chodnika

Zapusty w Rybołach

Wiejski Dom Kultury w Rybołach serdecznie zaprasza na Zapusty. Odbędą się one 27 listopada br., w sobotę o godz. 18.00. Na scenie zaprezentują

się wszystkie zespoły na co dzień działające przy WDK w Rybołach. Będzie teatr, piosenka i inne atrakcje.

PW

Dzieci na szlaku z wojewodą

16-17 października br. młodzież i dzieci z gminy Zabłudów już po raz drugi wzięły udział w pieszym rajdzie „Activus”. Tym razem znalazły się w gronie laureatów.

Na trasę wyruszyło siedem grup z siedmiu świetlic socjoterapeutycznych z województwa podlaskiego. W sumie 112 uczestników, w tym 32 z gminy Zabłudów. Trasa biegła przez malownicze, pełne uroku tereny Nadleśnictwa Krynki. W jej trakcie na uczestników czekały zadania do wykonania.

– Pomysłowe konkurencje uczyły młodzież i dzieci zdrowej rywalizacji zapewniając jednocześnie wspaniałą zabawę – powiedziała Dorota Rogucka z Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie.

Trasa rajdu wynosiła około 9 km i kończyła się w Poczopku. Tam na rajdowiczów czekało ognisko i ciepły posiłek. W „Silvarium” dzieci zobaczyły unikalne zegary słoneczne, jak również park megalitowy. Po kolacji bawiły się w Domu Kultury w Krynkach. Dzień pełen atrakcji zakończył się mszą świętą, którą dla uczestników rajdu w kościele w Krynkach odprawił

ks. Andrzej Kołpak.

Wręczenie nagród za wykonanie zadań odbyło się w niedzielę nad zalewem Ozierany.

Grupa młodzieżowa „Tratwa” z MOAK-u w Zabłudowie znalazła się w grupie laureatów rajdu zdobywając II miejsce.

Nad bezpieczeństwem dzieci i młodzieży w czasie rajdu czuwali nie tylko organizatorzy i wychowawcy, ale również sam wojewoda Maciej Żywno.

Z gminy Zabłudów w rajdzie „Activus” uczestniczyła młodzież z grupy „Tratwa” z MOAK-u pod opieką pedagogów: Doroty Roguckiej i Iwony Chojnowskiej oraz dzieci z gru-

py „Zgrana Paczka” ze szkoły podstawowej pod opieką pedagogów: Barbary Wasilewskiej i Bożeny Rzepniewskiej.



Dzieci podczas pieszego rajdu

Młodzież oraz wychowawcy składają podziękowania organizatorowi rajdu „Activus”- Funduszowi Białostok Ojcu Świętemu za możliwość wzięcia w nim udziału oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zabłudowie za sfinansowanie wynajmu autokaru.

DR

Ranczo wyróżnione

Gospodarstwo agroturystyczne „Ranczo Pasynki” Krystyny Lewoc zostało wyróżnione w konkursie na najciekawszy obiekt turystyki wiejskiej zrealizowany przy udziale funduszy unijnych.

Do konkursu zostało zgłoszonych jedenaście gospo-

darstw z terenu całego województwa podlaskiego. Komisja przy ocenianiu brała m.in. pod uwagę innowacyjność obiektu, jego wygląd i estetykę, jak również jego wpływ na rozwój turystyki wiejskiej w regionie. Ostatecznie postanowiono przyznać pięć równoważnych wyróżnień.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 16 października br. w siedzibie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Konkurs zorganizowany został w województwie podlaskim po raz pierwszy.

PW

SP w Rafałówce górą

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rafałówce najlepiej napisali egzamin szóstoklasisty i zwyciężyli w rankingu podstawówek w Gminie Zabłudów. Tak wynika z raportu przedstawionego przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną z Łomży.

Najwięcej punktów – 27 – uzyskali uczniowie ze SP w Rafałówce i uzyskali pierwszą lokatę w gminie. Zaraz za nimi uplasowały się dzieci ze SP w Krynickich – 25,3 pkt. Kolejne miejsca zajęły dzieci z SP w Zabłudowie – 24,7 pkt., SP w Białostoczku – 24,2 pkt. Tym razem najgorzej wypadli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dobrzyniówce – 18,3 punkty.

Dla porównania wyniki ze sprawdzianu w Szkole Podstawowej w Michałowie wynoszą 21,5 punktów, SP w Gródku

– 20,8, SP w Narwi – 22,0 pkt.

Średni wynik ze sprawdzianu dla Polski wyniósł – 24,6 punktów, zaś dla województwa podlaskiego – 24,8 punkty.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku najlepiej spisały się dzieci ze Szkoły Podstawowej w Białostoczku. Kolejne miejsca zajęły szóstoklasiści z SP

w Rafałówce i SP w Krynickich.

Raport zawiera średnie wyniki egzaminów szóstoklasistów, jak również dowiemy się z niego jak uczniowie radzą sobie z czytaniem, pisaniem i wykorzystaniem wiedzy w praktyce.

PW



Szkoła Podstawowa w Rafałówce

Nauka przez zabawę

Od 10 do 12 września br. w Szepietowie odbył się ogólnopolski zlot dzieci i młodzieży zrzeszonych w klubach 4H. Uczestniczyło w nim około 300 osób. Nie zabrakło tam przedstawicieli Gminy Zabłudów.

Do Szepietowa wyjechało 21 dzieci z Dobrzyniówki i Zwierek. Uczestniczyły one w kilkunastu warsztatach tematycznych. Dzieci zapoznały się m.in. z zasadami nakrywania do stołu i organizacją żywienia turystów oraz tajnikami rękodzieła ludowego. Chętni skorzystali z warsztatów dziennikarskich, czy wykonywania nietypowych dekoracji z bibuły i ze skóry.

Jednak kulminacyjnym punktem zlotu było rozstrzygnięcie tegorocznego konkursu pt. „Asy biznesu”. W kategorii „Nasze produkty są najlepsze” pierwsze miejsce zajął Klub

Dobrani z Dobrzyniówki. Dzieci zostały nagrodzone za przygotowanie różnych prac plastycznych.

– Pobyt w Szepietowie naszych miluśniskich był świetnym sposobem na poszerzenie ich wiedzy i umiejętności – powiedziała Danuta Bagińska, opiekun klubu 4H z Dobrzyniówki. – Po zlocie dzieci chętniej uczestniczą w zajęciach, nabrały więcej energii i chęci to nauki przez za-

bawę, w myśl hasła klubów 4H.

Sponsorami wyjazdu dzieci na ogólnopolski zlot w Szepietowie był burmistrz Zabłudowa, starosta Powiatu Białostockiego i Podlasko – Mazurski Bank Spółdzielczy w Zabłudowie.

PW



Dzieci z Danutą Bagińską na zlocie w Szepietowie

ZEGAR (17)

Nawoływania wyborcze przetaczały się ulicami Błudowa, część z nich topiła się w Mielotyńcu a część wiatr unosił ponad bory i gdzieś gubił je w matecznikach. W pobliskich posesjach odbierano pęd do ratuszowych sal jako odwieczny rytuał wyzwalania się z pańszczyźnianych pęt. Pęd w spętaniu nie zawsze był jarmarcznym numerem. Towarzyszyły temu niedogodności a wówczas język wyzwał pokłady ciemnych zdań posyłanych nie wiedzieć czemu i komu. W ratuszowych salach i salkach patrzono na siebie podejrzliwie, chcąc wiedzieć kto za kim, kto silniejszy, kto ma większe możliwości, aby zasiąść na stolcu burmistrza? W snach owe tęsknoty przybierały określone kształty, przymierzając „pośladki do ratuszowej posadki”, ucząc się dykcji i zachowania we wszelkich sytuacjach, jakie życie może zgotować – unieść wyżej podbródek, śpiesząc się nie biegać, bo to nie przystoi urzędnikowi tej rangi, pierś wypinać ku przyszłości i świergocącym orderom. Trzeba pamiętać, że gdzieś tam, w dalekich krajach oczekują orderzy w postaci gwiazd, półksiężyców i najprzeróżniejszych planet a z nimi ozdobne szarfy. A i za puszcza Błudowską istnieją miejsca, gdzie orderów i wszelakich medali jest pod dostatkiem. Trzeba dostosować strój i rytuał wpisać w codzienność reprezentowania naszego ludu, na skraju puszczy osadzonego.

Ulicami przetaczały się tłumy, mieszczan i ludu, strażników z wielkim trudem i oddaniem odzyskanego porządku po latach dyktatury, nawołującego: „Zostawcie nam króla, my chcemy króla, króla...” – echo niczym nie potargane odpowiadało: -ula, -ula, -ula! Prawdą jest, że onegdaj, król tędy przejeżdżał, że pod drzewem się zdrzemnął i pojechał otoczony dworem dalej, że był też zza morza szwedzki władca, co miasteczko złupił i dziewczynom nie darował tego co miały najcenniejszego, nie żaden jarzębinowy, na nitkę nawlekany sznur udający paciorki ale ich dziewczęcość! – „Zostawcie nam – ula, naszego króla!” – niosło się dalej ulicami miasteczka i wsiąkało we własną rodzinną glebę. – „On z naszej krwi i kości, w naszej smucie i radości, w naszej ziemi poczęty”! Ktoś przytomny zaintonował nową pieśń o królewiczu, który kraj z upadku podniósł a ludziom dobrobyt zgotował. I wtedy echo odpowiedziało: – „ulewiczu, ulewiczu...”

Patrzył zegar na to wszystko, a w życiu niejedno już widział i bał się tylko, że wymienią mu stary mechanizm na bezgłośny, automat napędzający jego organizm. Bał się, że nie zdąży wszystkiego swoim wzrokiem odnotować, wszak wymieniało wszystko dookoła, stare brukowane ulice pokrywano jakąś gładką mazią, na której osie powozów nie byłyby już łamane. Martwił się zegar, że nie był już mazią smarowany, czule i pieścizotliwie. Opiekun zegara gdzieś się zawieruszył,

być może w tłumie skandujących, może odjechał autem, długim jak reprezentacyjna komnata ratuszowa? Auto dawało znać że, są kraje piękniejsze a ludzie zasobniejsi i do zaślubin było w sam raz. – Niechaj chociaż raz w życiu zakosztują przyjemności, nie tylko małżeńskiej, bo tę już w codzienność zepchnęli, ale na kanapach jak onegdaj w karocach królewskich ścielono. Kiedyś tren welonu włókł się za panną młodą, która po ślubie zasiadała za stołem weselnym, a koniec welonu jeszcze był na progu świątyni. Teraz auto, długie jak szczęście w składanych życzeniach, kryło w swoim wnętrzu dziewictwo i macierzyństwo w pluszem pokrytych kanapach, krążyło ulicami, jakby sposobiał się, aby raz jeszcze wprowadzić burmistrza w ratuszowe podwoje.

Spoglądał ciekawie zegar na Błudowski rynek z przyszyżonymi drzewami, z krzewami, które nadchodząca zima brała już w swoje objęcia. Nadchodziła zima, jak co roku, dotykając rośliny a na tarczy ratuszowego zegara pozostawiając lodowate iskierki, świątecznie przystrajając to wszystko, co w smutku tonęło.

Ale echo niosło się ulicami Błudowa. Niczym nie skrępowane dopominało się, aby dobre lata znaczyły kolejne dni. Było to i marzeniem zegara. Dał znać wskazówkami, że kolejne lata będą jeszcze lepsze. I pewnie już marzył o cyferblacie pokrytym płatkowym złotem... .

Błudowianin